

Dr Gary Yates, Jeremiasz, Wykład 30, Jeremiasz 50-51, Wyrocznie przeciwko narodom, Babilon

© 2024 Gary Yates i Ted Hildebrandt

To jest dr Gary Yates w swoim nauczaniu na temat Księgi Jeremiasza. To jest ostatnia sesja, sesja 30, poświęcona Jeremiaszowi 50-51, Wyrocznie narodu, szczególnie skupiona na Babilonie.

To jest nasza ostatnia lekcja i sesja w Księdze Jeremiasza.

Chcę podziękować tym z Was, którzy być może oglądali lub uczestniczyli w części tego wydarzenia. Modlę się, pragnę, aby Bóg, być może przez to, zwiększył waszą miłość do Księgi Jeremiasza, ale co ważniejsze, dał wam głębszą miłość i zrozumienie Boga proroków. Ostatecznie o to właśnie chodzi w tym projekcie i tym celu.

Nie tylko po to, aby napełnić ludzi informacjami biblijnymi, ale także po to, aby pomóc im poznać Boga w głębszy i pełniejszy sposób. Wierzę, że prorocy pomagają nam to robić w sposób, który nie jest prawdziwy w żadnej innej części kanonu. Każda część słowa Bożego może wnieść do nas wyjątkowy wkład.

Kiedy pominiemy jakąś część słowa Bożego, przeoczymy coś z tego, co Bóg nam przez to objawia. Myślę, że wielu z nas, jako chrześcijan, wiele straciło, nie słuchając proroków. Więc to był zaszczyt być częścią tego.

Tym z Was, którzy przeszli przez to wszystko, należy się jakiś medal. Ale dla tych z Was, którzy być może mają tylko fragmenty, mam nadzieję, że było to pomocne. Chcę kontynuować naszą ostatnią lekcję drugą lekcją na temat wyroczni przeciwko narodom i skupić się szczególnie na wyroku nad Babilonem w rozdziałach 50 i 51.

Zanim przejdziemy do tych konkretnych rozdziałów, pozwólcie, że przypomnę wam coś, o czym rozmawialiśmy ostatnim razem. Myślę, że jednym z problemów związanych z prorocstwem, zwłaszcza gdy zaczynamy myśleć o eschatologii i prorocत्वach dotyczących czasów ostatecznych, jest to, że często chcemy udać się do proroków i znaleźć bardzo szczegółowe i konkretne informacje na temat wydarzeń czasów końca lub rzeczy, które dzieją się w naszej dzisiejszej sytuacji politycznej i znaleźć niemal zakodowane informacje, które dają nam poufną prawdę na temat tego, co się dzieje. Czasami chodzi po prostu o zaspokojenie naszej ciekawości, a czasami o zainteresowanie sprawami dziejącymi się na świecie, co jest bardzo ogólne, ale może wynika to z niezrozumienia tego, co Biblia ma nam przekazać.

Nie wierzę, że prorocy mają za zadanie przekazywać nam szczegółowe i konkretne informacje na temat wydarzeń w czasach ostatecznych. Co więcej, to, co robią prorocy, odzwierciedla nam pewne ogólne wzorce i rzeczy, co do których możemy

być pewni, że Bóg będzie czynił w przyszłości lub że Bóg uczynił to w przeszłości. Często występują powtarzające się wzorce.

To, co Bóg uczynił w przeszłości, jak Bóg postępował z ludami i narodami oraz z tymi narodami w Księdze Jeremiasza od 46 do 51, w jaki sposób są one osądzone i dlaczego Bóg ich osądził, jest paradygmatem tego, jak Bóg osądza narody dzisiaj i jest również reprezentatywne dla tego typu sądu, jaki Bóg przyniesie w przyszłości. Podobnie doświadczenia Izraela jako ludu Bożego są w dużym stopniu powiązane z naszymi dzisiejszymi doświadczeniami jako chrześcijan i wierzących, ale proroctwa mają raczej na celu dać nam ogólne wzorce niż zawsze dostarczać nam konkretnych informacji. Pamiętam czasy zimnej wojny i nawet jako młody człowiek słuchałem moich pierwszych kazań i przesłań na temat proroctw biblijnych, często padały tytuły takie jak „Nadchodząca wojna z Rosją” i to, jak przepowiadano tę wojnę między Izraelem a Rosją w fragmentach takich jak fragment Gog i Magog w Ezechiela 38 i 39.

W 1999 roku, jako pastor, miałem okazję uczyć proroków w Moskwie w tamtejszym Instytucie Biblijnym. Dotarliśmy do Księgi Ezechiela, a potem do 38. rozdziału Ezechiela. Zanim w ogóle dotarliśmy do tego fragmentu, jeden ze studentów, który w czasach sowieckich był komentatorem wiadomości, powiedział: „Zawsze chciałem zapytać Amerykański pastor na to pytanie: dlaczego wy zawsze głosicie, że jesteście Gogiem z Magog? Rozmowa z nimi na ten temat jest ciekawą refleksją i ciekawym spojrzeniem na proroków.

Nie byli zbyt zadowoleni ze związku Rosji z Gogiem z Magog. Oczywiście prawdziwym problemem jest to, co tak naprawdę mówi ten tekst? Nieważne, czy nam się to podoba, czy nie, ale ponieważ studiowałem tego rodzaju fragmenty, studiowałem proroków, studiowałem wyrocznie dotyczące nawet rzeczy, które mają się wydarzyć w czasach ostatecznych, często są one więcej, aby dać nam ogólne zdjęcia kotwic, których możemy się trzymać. Nie sądzę więc, że Ezechiel 38–39 przepowiada nam coś tak konkretnego, jak nadchodząca wojna z Rosją.

Ale prorocy mówią nam, że w planach Bożych rzeczywiście wydaje się być bitwa eschatologiczna. Będzie atak na narody przypominający to, co wydarzyło się z Babilonem i Judą za dni Jeremiasza. Narody przyjdą ponownie, a Bóg użyje tej eschatologicznej bitwy, aby sprowadzić sąd zarówno na narody, jak i na lud Boży.

Możesz przeczytać o tej bitwie w takich miejscach jak Ezechiel 38, Micheasz 5, Joela 3, Sofoniasz 3, Zachariasz 12, Zachariasz 14, Objawienie 16 i 19, gdzie jest mowa o bitwie Armagedonu. Ale chodzi raczej o to, by dać nam ogólny obraz tego, że Bóg wykona sąd nad narodami i Izraelem. Proroctwo nie ma na celu dostarczenia nam programu z liczbami i nazwiskami wszystkich graczy, którzy tam będą.

Kiedy idę na mecz baseballowy, zawsze doceniam drużyny, które mają nazwiska swoich zawodników na plecach strojów. Łatwiej to rozpoznać. Jednak zgodnie z prorocstwem gracze na ogół nie mają swoich nazwisk na strojach.

Nawet w takim fragmencie jak Gog z Magog w 38 rozdziale Ezechiela, istnieją konkretne narody wymienione jako sojusznicy tego króla, zwanego Gog z Magog. Wierzę jednak, że tamtejsze narody są po prostu przedstawicielami ogólnoświatowej koalicji, która w dniach ostatecznych zaatakuję lud Boży i Bóg sprowadzi na nich sąd. W tym fragmencie jest mowa o siedmiu narodach.

Pochodzą z czterech kierunków kompasu. Zamiast próbować nam to określić, będziemy mówić o tych ludziach, tej grupie i narodach zamieszkujących ten konkretny obszar geograficzny. Jeśli nie mieszkasz w tych obszarach geograficznych, nie ma to nam wiele do powiedzenia.

Jeśli jednak ten fragment obrazuje nam ogólnoświatowy bunt przeciwko Bogu i dokąd ostatecznie prowadzi nas ludzka duma i przeciwkrólestwo, które człowiek ustanowił w opozycji do Boga, to ostatecznie ma on coś do powiedzenia każdemu z nas. Największą rzeczą, jaką prorocstwo ma do powiedzenia na temat sądu nad narodami i zbawienia ludu Bożego, jest to, że daje nam pewność, że ostatecznie, jako lud Boży, Bóg zwycięży. Jesteśmy w zwycięskiej drużynie.

Jesteśmy częścią królestwa Bożego. Ostatecznie te imperia będą pojawiać się i znikać. Te narody będą przychodzić i odchodzić.

Przeciwkrólestwo, które człowiek ustanowił w opozycji do prawdziwego królestwa Bożego, będzie przeciwstawiało się Bogu oraz sprzeciwiało się i prześladowało lud Boży aż do samego końca. Ta walka jest zawsze obecna. To samo, co miało miejsce za dni Jeremiasza: Bóg ostatecznie zwycięża.

Jeszcze raz przepraszam za jeszcze jedną ilustrację sportową i będzie to ostatnia, ponieważ jesteśmy na ostatnim filmie. Mogę to obiecać. Ale kiedy oglądam wideo lub nagranie meczu, w którym gra moja ulubiona drużyna, jeśli znam wynik tego meczu, tak naprawdę nie przejmuję się, jeśli w drugiej kwarcie dojdzie do faulu lub jeśli drużyna przegrywa w drugiej kwarcie. przerwę, ponieważ znam ostateczny wynik.

Wierzę, że prorocstwo ma na celu dać nam pewność co do ostatecznego wyniku i powiedzieć, że niezależnie od tego, z czym spotka się lud Boży, Bóg ostatecznie go wybawi, a Bóg ostatecznie osądzi i zniszczy niegodziwych. Kiedy dochodzimy do rozdziałów 50 i 51 Jeremiasza, skupiamy się na sądzie Babilonu jako ostatniej części księgi Jeremiasza. Kiedy mówiliśmy o sądzie tych innych wyroczni przeciwko narodom, uważam, że mówimy przede wszystkim o sądzie, który miał miejsce w historii.

Mówimy o wyroku nad imperium nowobabilońskim, które zostało założone przez Nabuchodonozora i którego królem był Nabuchodonozor, co uprowadziło lud Judy na wygnanie. Jest to ocena tej konkretnej grupy ludzi. Nie jest to zakodowany przekaz eschatologiczny o czymś, co wydarzy się w czasach ostatecznych, ale tak jak mówiliśmy w poprzednim filmie, choć jest to sąd nad konkretnym narodem, który żył dawno temu, to jednak znajdują zastosowania i implikacje tego fragmentu, które moim zdaniem mają ogromne znaczenie dla nas, dzisiejszych chrześcijan.

Mają zastosowanie i implikacje, które pomagają nam myśleć nie tylko o naszej relacji z Bogiem, ale o świecie, w którym żyjemy, do którego zmierza ludzkość i ostatecznie, dokąd zmierza sama historia. Sąd Babilonu opisany w Księdze Jeremiasza jest bardzo ważny, ponieważ to będzie rzecz, która przyniesie wyzwolenie i zbawienie ludu Bożego. Przesłanie Jeremiasza jest takie, że Pan miał plan.

On podniósł Babilon. Dał Nabuchodonozorowi hegemonię i kontrolę nad narodami i nad samą Judą z konkretnego powodu: aby wykonać sąd nad ludem Judy za ich niewierność przymierzu wobec Pana. Pan kieruje narodami i okolicznościami, wydarzeniami politycznymi, armiami i tym wszystkim.

Pan sprawuje nad tym suwerenną kontrolę i Pan posłużył się Babilończykami, aby sądzić lud Judy. Ale obietnica z rozdziałów 50 i 51, sięgająca do tego, co głosi Jeremiasz w rozdziale 50, głosi, że Bóg również będzie sądził Babilon i przez to doprowadzi do zbawienia swego własnego ludu. Oto obietnica dana Judzie i Izraelowi na początku tej części dotyczącej Babilonu.

Pan mówi w rozdziale 50 wersetów 4 i 5, że w tych dniach i w tym czasie wyroczenia Pana, lud Izraela i lud Judy zejdą się razem, płacząc, gdy przyjdą i będą szukać Pana, swego Boga. Mówimy tu więc o duchowym odnowieniu Izraela, odnowieniu relacji z Bogiem. Wreszcie znajdzie się tam, gdzie powinien, ponieważ ludzie pokutują, przyjdą do Boga i uznają swój grzech.

To jest nowe przymierze, to jest Szub Szabuot , o którym czytamy u Jeremiasza 30 do 33. Jest tam powiedziane, że z twarzą zwróconą ku niemu będą pytać o drogę do Syjonu i mówić: Chodźcie, przyłączmy się do Pana w wieczności. przymierze, którego nigdy nie zapomnimy. Zatem w 31 rozdziale Jeremiasza Pan obiecuje, że zawrze nowe przymierze z ludem Izraela.

Tutaj jest napisane, że lud inicjuje, przychodzi do Pana i zawiera z Nim wieczne przymierze. Ta relacja zostanie odnowiona. Ale ostatecznie musiałoby się wydarzyć, aby te stosunki zostały przywrócone, co musiałoby się wydarzyć za dni Jeremiasza, aby ludzie powrócili do ziemi, a mianowicie, że Bóg będzie musiał rozprawić się z Babilończykami i Bóg trzeba położyć kres temu imperium.

Rozdział 51, werset 10 powie to: Pan dokonał naszej windykcji. Chodźcie, opowiadajmy na Syjonie dzieło Pana, Boga naszego. Zatem Babilon był wrogiem Judy.

Zaatakowali lud Boży. Pan ostatecznie usprawiedliwi swój lud. Bez względu na ataki, jakiegokolwiek ucisk, jakiegokolwiek prześladowania, przez które będzie przechodził lud Boży, Bóg ostatecznie go obroni i wybawi.

Te imperia przychodzą i odchodzą, jak to ukazuje Daniel, ale ostatecznie wielki kamień je zmiażdży, a tym kamieniem jest królestwo Boże. Zatem sąd nad Babilonem zawiera obietnicę ostatecznego wybawienia ludu Bożego. Aby urzeczywistnić lub podkreślić tę ideę odwrócenia, Bóg najpierw użyje Babilonu, aby sądzić Judę, a następnie Pan będzie sądził Babilon, aby ocalić Izrael.

To całkowite odwrócenie widzimy w przemówieniach sądowych przeciwko Babilonowi w rozdziałach 50 i 51, bezpośrednie odwrócenie tego, co czytaliśmy o Judzie we wcześniejszych częściach księgi. Wyrok, który w pierwszej części księgi opisano i przedstawiono jako nadchodzący przeciwko Judzie, został opisany nawet przy użyciu tych samych fragmentów i terminologii, które opisują wyrok nad Babilonem. Przyjrzyjmy się zatem, jak to działa.

We wcześniejszych fragmentach Księgi Jeremiasza, gdy Bóg dokonuje sądu nad ludem Judy, ostrzega ich, że z północy przechyla się kocioł wrzący i zaraz ich poparzy tą płonąca ciecżą. To mocny opis armii wroga. Cóż, w Jeremiaszu, rozdziale 50, wersety 3 i 9, teraz wróg z północy najedzie i zniszczy Babilon.

Babilon był wrogiem z północy, który zaatakował Judę. Będzie też wróg z północy, który zaatakuje Babilon. Jeremiasz, rozdział 21, wersety od 1 do 5, przedstawia Boga jako wojownika wyruszającego na świętą wojnę przeciwko ludowi Judy.

Zatem kiedy Babilończycy przybyli i rozpoczęli oblężenie Jerozolimy, Nabuchodonozor technicznie rzecz biorąc nie był dowódcą armii; był Pan. Pan używa serii wersetów „Pragnę” w rozdziałach od 21 do 1 do 5, aby powiedzieć, że nie chodzi tylko o Babilończyków; to Pan walczy z tobą. W Księdze Jeremiasza wielokrotnie pojawia się myśl, że Pan oddał Jerozolimę w ręce Nabuchodonozora.

Cóż, w Jeremiaszu 50 i 51 mamy do czynienia z sytuacją, w której Pan prowadzi świętą wojnę przeciwko Babilonowi. Pan mówi to w Jeremiaszu rozdział 50, wersety 25 i 27: Pan otworzył swą zbrojownię i wyciągnął broń swego gniewu, gdyż Pan, Bóg Zastępów, Pan Zastępów, ma dzieło do wykonania w ziemi Chaldejczy. Zbliźcie się do niej ze wszystkich stron, otwórzcie jej spichlerze, zgromadźcie ją jak sterty zboża i poświećcie na zagładę.

Niech nic z niej nie zostanie. Zatem w taki sam sposób, w jaki Bóg toczył świętą wojnę przeciwko Judzie, Pan ma zamiar stoczyć świętą wojnę przeciwko Babilonowi. W

rozdziale 50 wersetów 41 do 43 znajduje się przesłanie przekazane przeciwko córce Babilonu.

Ironią losu jest to, że opisuje się ją nawet jako młodą kobietę w taki sam sposób, jak Judę i Jerozolimę, córkę Syjonu. Co zatem wydarzy się w Księdze Jeremiasza? Na początku księgi Córa Syjonu zostanie osądzona. W drugiej połowie księgi lub w tej ostatniej części tutaj, córka Babilonu zostanie zniszczona.

U Jeremiasza, rozdział 50, wersety 41 do 43, fragment będący bezpośrednim cytatem tego, co mamy w rozdziale 6, wersety 22 do 24. Teraz przesłanie nie dotyczy już Judy; wiadomość dotyczy Babilonu. Pozwólcie, że przeczytam znajdujący się tam fragment.

Oto nadchodzi lud z północy, naród potężny i wielu królów przybywa z najodleglejszych stron ziemi. Chwycili łuk i włócznię. Są okrutni i nie mają litości.

Ich dźwięk jest jak szum morza. Jadą na koniach, uzbrojeni jak mężowie do walki przeciwko tobie, córko Babilonu. OK, teraz miałem kazania, które próbowałem wykorzystać wcześniej.

Najwyraźniej Jeremiasz robi to samo. Czy znasz to przesłanie, które głosiłem przeciwko Jerozolimie? To było dobre. Zamierzam to wydobyć i głosić przeciwko Babilonowi.

Ale poza pastorem po prostu powtarzającym swoje kazanie lub prorokiem powtarzającym swoje kazanie tutaj, myślę, że mamy przesłanie teologiczne. Dokładnie taki sam wyrok, jaki został wydany na początku przeciwko Judzie, zostanie wydany na Babilonie na końcu. To, co Bóg tutaj czyni, jest absolutną sprawiedliwością.

Babilon był używany przez Boga do realizacji swoich celów, ale nie taki był jego zamiar. Nie byli tam po to, aby pełnić wolę Pana. Byli tam, aby realizować własne chciwe plany ustanowienia imperium.

Prorocza sprawiedliwość będzie wymagać, aby otrzymali od Boga to samo, co wyrządzili Izraelowi. We wcześniejszych częściach księgi, w rozdziałach 4-6, znajdują się obrazy przedstawiające armię najeźdźców, która wkracza do Judy i czasami nawet nie określa dokładnie, kim jest ta armia. I są wołania do ludu w Księdze Jeremiasza 4-6: Zadmijcie w trąbę, zwróćcie uwagę na alarmy, wejdźcie do warownych miast i ukryjcie się.

Nadchodzi armia wroga i jest zaciekła. Lepiej na nich uważaj. Cóż, w rozdziale 51, wersecie 27, jest przesłanie przekazane Babilonowi.

Postawcie sztandar na ziemi, zatrąbcie w trąbę między narodami i przygotujcie narody do wojny przeciwko niemu. OK, teraz to Babilon musi zadąć w trąbę i przedostać się za swoje ufortyfikowane mury, ponieważ teraz inwazja jest skierowana przeciwko nim. We wcześniejszej części książki wojownicy jerozolimscy porównani są do kobiet, które pochylają się podczas porodu z powodu bólu, jakiego doświadczają.

Obietnica lub ostrzeżenie zawarte w rozdziałach 50-51 jest takie, że wojownicy Babilonu staną się podobni do kobiet w swoim strachu. Zatem Bóg doprowadzi do wyegzekwowania absolutnej sprawiedliwości. OK, teraz to słyszymy, czytamy to, wiemy, że miało to miejsce w przeszłości, ale chcę, abyście wyobrazili sobie wpływ, jaki to przestanie musiało mieć na samych ludziach Judy lub być może na wygnańcach, którzy mieszkają w Babilonie i żyją w środku tego imperium.

Babilon był wówczas największym miastem na świecie. Babilon jest imperium i dla Jeremiasza może tam stać i mówić: Bóg wkrótce wybawi tę biedną grupę wygnańców, sprowadzi ich z powrotem, zreformuje ich i ponownie utworzy z nich naród. Z drugiej strony Bóg ma zamiar zniszczyć najpotężniejsze miasto na świecie.

Mam na myśli element niesamowitej niespodzianki. Jak, u diabła, Pan kiedykolwiek tego dokona? Ale Pan powali naród taki jak Babilon, nawet u szczytu jego potęgi, a wiemy, że imperium nowobabilońskie nie trwało zbyt długo. W kilku miejscach tych wyroczni Jeremiasz wspomni o murach i fortyfikacjach otaczających miasto Babilon.

Chciałem zwrócić uwagę na kilka z nich. Rozdział 51, werset 53 mówi tak: „...choć Babilon wzniosłby się aż do nieba” i nie mogę powstrzymać się od myśli o Wieży Babilońskiej, Księdze Rodzaju, „...i chociaż powinien ją wzmocnić wysoki, lecz niszczyciele wyszliby ode mnie przeciwko niej” – wyrocznia Pana. Rozdział 51, werset 58 również odnosi się do murów Babilonu: „...tak mówi Pan Zastępów: Szeroki mur Babilonu zostanie zrównany z ziemią, a jego wysokie bramy zostaną spalone ogniem, a mury ludu na próżno się trują, a narody trują się tylko ogniem”. Fortyfikacje i obrona Babilonu ich nie ochronią.

Przygotowując się do tej lekcji, czytałem opis fortyfikacji miasta Babilon za czasów Nabuchodonozora w ilustrowanym komentarzu biblijnym Zondervana. Podają taki opis. Mówi, że za czasów Nabuchodonozora wewnętrzny mur miasta Babilonu miał grubość około dwudziestu jeden stóp, a zewnętrzny mur miał około dwunastu stóp grubości.

Poza tym, Nabuchodonozorze, czytamy o nim jako o wojowniku i zdobywcy w źródłach pozabiblijnych, jest przedstawiany jako budowniczy, innowator i twórca. Nabuchodonozor kazał także wykopać wokół muru fosę ochronną i napełnić ją wodą. Wzmocnił bezpieczeństwo murów za pomocą systemu sztucznych jezior i obszarów zalanych, co ponownie bardzo utrudniłoby armii inwazję na miasto.

Mury wzmocniono szeregiem bram. Najbardziej znanym tego przykładem jest Brama Isztar, którą często widzisz na zdjęciach. Można zobaczyć jego model w muzeum w Berlinie, a wokół tego muru było dwieście pięćdziesiąt wież.

Mówimy o imponującym mieście. I jako wygnaniec, a może ktoś, kto będzie patrzył z zewnątrz na miasto Babilon, jak Bóg kiedykolwiek tego dokona? Jak Bóg kiedykolwiek to udźwignie? To było imponujące miasto. Miałeś wiszące ogrody Nabuchodonozora w mieście, świątynię Entomenache zbudowaną dla bogów babilońskich, przedstawienia smoków i lwów oraz byki, które reprezentowały potężnych bogów Babilonu.

Jak to wszystko się potoczy? Bóg sprawi, że to się stanie i Bóg to sprawi. Co jest w tym wszystkim bardzo interesujące i biorąc pod uwagę proroctwa biblijne, w ciągu kilkuset lat od czasów Jeremiasza miasto Babilon praktycznie przestało istnieć. W drugim wieku naszej ery Lucjan czyni tę uwagę.

Mówi, że Niniwa zniknęła bez śladu i wkrótce ludzie na próżno będą szukać nawet Babilonu. Oto miasto. Jak to się w ogóle stanie w tamtym dniu i czasie? W ciągu kilkuset lat Babilon został zapomniany.

To dla nas wielkie ostrzeżenie. Uważamy, że nasz naród jest silny ze względu na nasz status militarny i ekonomiczny. Za kilkaset lat być może już nas nie będzie.

W 31 rozdziale Księgi Ezechiela znajduje się opis imperiów świata, a przynajmniej imperiów starożytnego Bliskiego Wschodu. Dla mnie jest to jeden z najbardziej przerażających fragmentów. To po prostu zmusza do zatrzymania się i przemyślenia.

Jest to fragment, który ogłasza sąd nad Egipcjanami i sąd nad faraonem. Znów potężny naród, imperium. Nie jest to już naród taki jak kiedyś, ale nadal jest znaczącym graczem.

Ale pod koniec wyroku przeciwko faraonowi w Egipcie, prorok mówi, że tego dnia cedr zeszedł do Szeolu i wywołał żałobę. Jest to po prostu smutek z powodu faktu, że król Egiptu schodzi do Szeolu. Przepraszam, to jest w rozdziale 32, a nie 31.

Kiedy król Egiptu przybywa do Szeolu, ciekawie jest zobaczyć, co tam odkryje. Werset 22: Jest tam Asyria i całe jej towarzystwo. Werset 24: Jest tam Elam i cała jego rzesza wokół jej grobu.

W wersecie 26 jest tam Mieszach Tubal i cała jego rzesza – jeden z ludzi wspomnianych we fragmencie Gog i Magog w 38 rozdziale Ezechiela. W wersecie 29 jest tam Edom, jego królowie i wszyscy jego książęta, którzy ze wszystkich sił leżą z tymi, którzy zostali zabici mieczem.

W wersecie 30 są tam książęta północy, oni wszyscy i Sydończycy. W wersecie 31: Kiedy faraon ich zobaczy, przynajmniej będzie pocieszony, że są z nim. W zeszłym tygodniu słyszałem o kimś, kto pisze Biblię dla Teksasu, aby zaktualizować Biblię dla Teksańczyków i używa ich idiomów.

Gdybyśmy mieli napisać zaktualizowaną wersję Księgi Ezechiela, moglibyśmy wypisać wszystkie narody i wszystkie imperia, które upadły w historii, i powiedzieć, że są tam z Egipcjanami. I pewnego dnia ktoś napisze, że są tam Stany Zjednoczone ze wszystkimi swoimi tłumami. Zatem te fragmenty, tak, mogą to być sądy historyczne, które Bóg wykonał w przeszłości, ale przypominają o tym, co nadchodzi dla narodów i co Bóg nadal robi w teraźniejszości.

Bóg nadal sędzi narody, czasem w ciągu historii, a ostatecznie wszystkie na koniec historii. Kiedy w 1899 roku niemieccy archeolodzy prowadzący wykopaliska w Babilonie rozpoczęli prace, całe miasto zostało zakryte i było praktycznie nie do wykrycia. W rzeczywistości już w tamtych czasach niektórzy czytali w Biblii o Nabuchodonozorze i zastanawiali się, czy jest on postacią historyczną.

Cóż, zaskoczeniem jest to, że ten potężny naród upadnie, a jego miasto wydaje się nieruchome i nienaruszalne, ale kiedy nadejdzie sąd Boży, ich mury nie będą ich chronić. Dobra. Myślę, że podkreśliłem tę kwestię może wystarczająco, ale chcę to powiedzieć jeszcze raz.

Jest to sąd zawarty w rozdziałach 50 i 51, który opisuje coś, co wydarzyło się w historii. Powtórzę raz jeszcze: nie sądzę, że jest to zakodowany przekaz eschatologiczny. Jest to upadek imperium nowobabilońskiego i upadek Babilonu oraz tego imperium i tego, co ono reprezentowało dla Persów i Cyrusa w 538 rpn.

Niektórzy ludzie wątpią, czy jest to dokładny sposób opisu lub przedstawienia tego, co się tam dzieje, i nie bez powodu jest to problem. Kiedy Jeremiasz opisuje tutaj upadek Babilonu, upadek miasta opisany jest w kategoriach całkowitego zniszczenia. Miasto upadnie.

Nikt tam nie zostanie. Zamieni się w stertę ruin, siedlisko szakali i tym podobnych rzeczy. Niektórzy ludzie argumentowali, że sąd nad Babilonem w przeszłości nie mógł w pełni spełnić tego, co tu opisano.

Kiedy Cyrus i Persowie zdobyli miasto Babilon, zdobyli je bez jednego wystrzału. W rzeczywistości wielu mieszkańców Babilonu postrzegało Persów jako wybawicieli. Jak może ten fragment mówiący o katastrofalnym wyroku, w którym miasto zamieni się w kupę gruzów i nikt tam nie pozostanie? Jak spełniło się to, co wydarzyło się w historii? W wyniku tego oraz z powodu języka zniszczenia, którego użyto tutaj w

odniesieniu do Babilonu, wiele osób argumentowało, że ten fragment mówi o odbudowie Babilonu i zniszczeniu Babilonu, które nastąpi w czasach ostatecznych.

Objawienie 17 i 18 również mówią o upadku Babilonu Wielkiego w związku z Antychrystem. Wielu uważało, że nie jest to fragment historyczny, ale fragment eschatologiczny. Już podczas wojny w Zatoce Perskiej i konfliktu z Irakiem istniało kilka popularnych interpretacji rozdziałów 50 i 51 Jeremiasza oraz innych prorocत्व Starego Testamentu.

Pomysł był taki, że konflikt między Stanami Zjednoczonymi a Saddamem Husajnem i wszystko, co działo się w tamtym czasie, było wypełnieniem tych fragmentów Jeremiasza i Izajasza, które mówią o zniszczeniu Babilonu. I to jest preludium lub początek czasów ostatecznych w dniach ostatecznych. Ożywienia tej sytuacji dodaje fakt, że Saddam Husajn podczas swojego reżimu również podjął decyzję o zamiarze podjęcia próby odbudowy starożytnych ruin Babilonu.

I umieścił tam napisy, czyniąc to i odbudowując miasta. Został zbudowany przez Saddama Husajna, syna Nabuchodonozora, aby gloryfikować Irak. Jednak plany Saddama Husajna zostały pokrzyżowane.

I tak pogląd, że był to początek czasów ostatecznych, był bardzo popularny w czasach, gdy władzę sprawował Saddam Husajn i trwała wojna w Iraku. Myślę jednak, że istnieje lepsze wyjaśnienie języka zniszczenia, który jest tutaj obecny. Język zniszczenia ukazuje tutaj upadek Babilonu pod naporem Persów w sposób, który widzimy w całej literaturze proroczej.

I te rzeczy o pozostawieniu miasta bez mieszkańców, które zamieniło się w siedlisko szakali i tym podobnych rzeczy, o jego przekleństwach, które powracają na całym starożytnym Bliskim Wschodzie. Często też, gdy królowie zawierali ze sobą przymierza, rzucali na siebie tego rodzaju przekleństwa. Jeśli nie dotrzymacie tego przymierza, niech wasze miasto zamieni się w siedlisko ruin, a wasze ciało niech zostanie zjedzone przez ptaki powietrzne.

Kiedy Bóg zawarł przymierze z Izraelem za czasów Mojżesza, nałożył na niego przekleństwa przymierza, które pod wieloma względami przypominały starożytne przekleństwa Bliskiego Wschodu. Mamy więc stwierdzenia u Jeremiasza 50 i 51 o zniszczeniu Babilonu, które brzmią tak: rozdział 50, wersety 39 i 40. Dlatego w Babilonie zamieszkają dzikie zwierzęta z hienami i strusie będą w nim mieszkać.

Już nigdy nie będzie miała ludzi i nie będzie zamieszkała przez wszystkie pokolenia. Rozdział 51, werset 37, posłuchaj, co tam jest napisane. Babilon stanie się kupą gruzów, siedliskiem szakali, postrachem i sykiem bez mieszkańców.

Jak zatem można używać tego typu opisów do opowiadania o tym, co wydarzyło się, gdy Cyrus w zasadzie bez strzału zdobył miasto Babilon? Cóż, odpowiedź jest taka, że prorok używa przekleństwa starożytnego Bliskiego Wschodu, które uwypukla upadek imperium babilońskiego. Niekoniecznie spodziewamy się widoku strusi wylatujących z wiszących ogrodów Babilonu. Jest to po prostu język przekleństw przymierza.

Tak więc wypełnienie tego proroctwa zostało dokonane przez Cyrusa i Persów. Proroctwo w zasadzie się spełniło, nawet jeśli nie wypełniło się w sposób całkowicie dosłowny wraz z upadkiem imperium nowobabilońskiego. O tym właśnie jest ten fragment.

Ważne jest, aby pamiętać, że gdy spojrzysz gdzie indziej w Księdze Jeremiasza, tego samego rodzaju przekleństwa użyto w odniesieniu do Jerozolimy. Nie zawsze też interpretujemy to całkowicie dosłownie. W rozdziale 9 wersecie 11 Jeremiasza jest napisane, że nikt nie będzie mieszkał w mieście judzkim, ani w mieście Jerozolimie, ani w miastach judzkich.

Myślę, że jest tak, jak tam jest napisane. 25,9, Jerozolima stanie się wieczną ruiną. Stwarza to pewne problemy w świetle Księgi Pocieszenia, która mówi, że zamierzają odbudować, powrócić i odnowić swoje miasta.

Zatem jest to język przekleństw opisujący w żywy sposób zagładę Judy, a tutaj, w rozdziałach 50 i 51, jest to język przekleństw opisujący w żywy sposób upadek starożytnego Babilonu i królestwa, nad którym panował Nabuchodonozor. Księga Daniela mówi nam, że pewnego dnia Nabuchodonozor wyszedł, spojrzał na miasto i zapytał: Czy to nie Babilon jest wielkim miastem, które zbudowałem własną siłą i mocą? Bóg ostatecznie go w tym uniża. Ale Bóg zamierza także ostatecznie całkowicie upokorzyć imperium nowobabilońskie, oddając je w ręce Persów.

O tym właśnie mówią Jeremiasz 50 i 51. Interpretujemy Pismo Święte w świetle otaczającego go kontekstu historycznego oraz w świetle konwencji literackich i języka tamtych czasów. Mam nadzieję, że pomoże nam to trochę lepiej zrozumieć.

Jeśli takie będzie nasze podejście do książki, być może odejdziemy od stwierdzenia: wow, mamy kolejną lekcję historii. Co ciekawe, wszystko to wydarzyło się za czasów Jeremiasza. To ciekawe, co stało się z Nabuchodonozorem i imperium nowobabilońskim, ale co z tego? Co to dla nas oznacza? Cóż, kiedy zaczynam przyglądać się nazwie, tytułowi i lokalizacji Babilonu, zdaję sobie sprawę, że studiując to w Piśmie Świętym, Babilon w Piśmie Świętym reprezentuje coś więcej niż tylko starożytne miasto.

Myślę więc, że ma to znaczenie aplikacyjne. Chociaż nie opisuje to konkretnych wydarzeń eschatologicznych, ma to znaczenie eschatologiczne, ponieważ położenie geograficzne Babilonu w rzeczywistości reprezentuje coś więcej niż tylko miasto.

Wierzę, że jeśli cofniemy się do Księgi Rodzaju, to Babilon przedstawia w Piśmie Świętym to, że Babilon jest narodem wzorcowym, który odzwierciedla ludzkość, królów, królestwa i władców, którzy sprzeciwiają się Bogu i ludowi Bożemu.

Ostatecznym wrogiem Izraela w Starym Testamencie jest Babilon, który bierze naród do niewoli i niszczy świątynię. W tym sensie Babilon reprezentuje ludzki sprzeciw wobec zamierzeń Bożych. I to sięga aż do 11 rozdziału Księgi Rodzaju, gdzie Babilon jest miejscem, w którym lud gromadzi się wbrew przykazaniom Pana i buduje wieżę sięgającą nieba.

I myślę, że to, co tam robią, to zakładanie przeciwkrólestwa. Tworzą alternatywną formę religii, w której mogą manipulować Bogiem w sposób, jaki chcą, i żyją wbrew Bogu. Bóg uczynił Adama swoim wiceregentem, a Adam, jako obraz Boga, miał żyć pod Jego panowaniem.

Adam zbuntował się przeciwko temu i chciał wyjść poza Boże panowanie i panowanie Boże. Ludzie w Babilonie, którzy zbudowali tę wieżę z 11 rozdziału Księgi Rodzaju, reprezentują ten sam rodzaj buntu wobec królestwa Bożego i Bożej władzy. Babilon jest w całym Starym Testamencie ojczyzną ludzkiego sprzeciwu wobec Boga.

Ta koncepcja Babilonu i króla Babilonu znajduje także odzwierciedlenie w drwiącej pieśni o królu Babilonu, którą można znaleźć w 14 rozdziale Izajasza. Oto król Babilonu w swojej pychcie, dumie i sprzeciwie wobec Boga. Pamiętajcie, że w tych wyroczniach przeciwko narodom jest to główny powód, dla którego Bóg sprowadzi sąd.

Ale posłuchajcie, co mówi król Babilonu. Masz pomysł. Król Babilonu jest pod wielkim wrażeniem siebie.

Oto jego oświadczenie po ostatecznym upadku. Oto jak ludzie na to reagują. Jakże spadłeś z nieba, gwiazdo jutrzenna, słońce jutrzeńki.

Wiele osób widziało upadek Szatana opisany tutaj w kontekście. To śmierć króla Babilonu. To ten, który jest jak Wenus, która znajduje się na szczycie nieba jako gwiazda poranna o poranku.

Ale kiedy słońce wschodzi po świcie, spada z nieba. To jest upadek króla Babilonu. Ale posłuchaj jego pychy.

Powiedziałeś w swoim sercu: Wstąpię do nieba ponad gwiazdy Boże. Wywyższę moją władzę i mój tron. Zasiądę na górze zgromadzenia na dalekich krańcach północy.

Jednym z powodów, dla których ludzie widzieli tu Szatana, jest to, że wydaje się to kimś nadzwyczajnym. Ale tak właśnie myśli o sobie król Babilonu. Jestem boski w swojej mocy.

I postawię mój tron w niebiosach, gdzie chcę. Sprzeciwię się Bogu. Przeciwwstawię się jego królestwu.

Wzniosę się ponad wysokość chmur. Zrobię się jak najwyższy. To samo, co szatan powiedział Adamowi.

Zjedz owoc, a będziesz jak Bóg. Oto, co faktycznie przydarzyło się królowi Babilonu. Ale jesteście sprowadzeni do Szeolu , w najdalsze krańce otchłani.

Ci, którzy cię zobaczą, będą się na ciebie gapić i będą się nad tobą zastanawiać. Oto więc ten facet, który myśli, że jest podobny do Boga, a on zasiądzie w boskim zgromadzeniu i upodobni się do najwyższego Boga. Co się z nim stanie? Cóż, problem z jego pretensjami do boskości polega na tym, że jest człowiekiem i ostatecznie umrze i zejdzie do Szeolu .

I w sposób niemal humorystyczny mamy zejście króla Babilonu do Szeolu tutaj, w Izajaszu 14. A inni ludzie, władcy i królowie, którzy tam są, których umieścił tam król Babilonu ze swoimi wojskami, oni' ponownie, widziałeś, kto się dzisiaj pojawił? I to prawie tak, jakby policjant, który pojawia się na bloku więziennym, stał się jednym z nich. I to jest tak, przyjdź do swojego miejsca królewskiej godności.

Mamy dla was łoża pełne robaków, na którym będziecie mogli leżeć przez resztę wieczności. Fragment zaczyna się od słów: „Postawię mój tron na wysokości”. Przejście kończy się jego zejściem do Szeolu i położeniem się na swoim robakowym łożu.

Takie są pretensje Babilonu. Na tym polega pycha ludzkości w buncie przeciwko Bogu. W drugim rozdziale Daniela Daniel przedstawia historię jako przebieg czasów pogan, w którym uczestniczyły cztery wielkie imperia.

Są Babilończycy, Medowie, Persowie, Grecy, a potem czwarte imperium, które albo reprezentuje Rzym, albo jakąś eschatologiczną potęgę, albo połączenie obu. Pod koniec tych czterech imperiów królestwo Boże upada jak góra i pozostanie tam na zawsze. Królestwo Boże zostanie ustanowione na stałe.

Te narody są tam, są tutaj i ich nie ma. Mogą wydawać się mieć wielką moc, ale ostatecznie zostaną zniszczeni. Babilon w tym fragmencie nie reprezentuje tylko jednego królestwa.

Jest to przypomnienie tego, co dzieje się z całą ludzkością i każdym ludzkim imperium, każdym ludzkim królestwem, które sprzeciwia się Bogu. Jest to paradygmat tego, co Bóg zamierza zrobić z każdym królestwem, z każdym imperium, które stoi Mu w opozycji. Jeremiasz rozdział 50, wersety 34 i 35 ponownie odzwierciedlają to, co reprezentuje tutaj Babilon.

Do opisu Nabuchodonozora i jego królestwa użyto bardzo interesujących obrazów. Pan mówi: Przepraszam, to jest rozdział 51, wersety 34 i 35, a Juda mówi: Nabuchodonozor, król Babilonu, pożarł mnie. Zmiażdżył mnie.

Uczył mnie jak puste naczynie. Połknął mnie jak potwór. Napełnił swój żołądek moimi przysmakami.

Wypłukał mnie. Tak więc w tym fragmencie Nabuchodonozor i imperium babilońskie są opisane jako potwory chaosu Starego Testamentu i podobnie jak te potwory, takie jak Lewiatan i potwory morskie, z którymi Bóg walczy, kontroluje i pokonuje, ponieważ reprezentują siły zła. I myślę, że to, na co ostatecznie wskazują te starożytne obrazy z Bliskiego Wschodu, to fakt, że narody te są inspirowane przez wielkiego smoka, Szatana, smoka opisanego nam w 12 rozdziale Objawienia.

Cóż, Babilon jest obrazem tego potwora chaosu, który nienawidzi Boga, który sprzeciwia się Bogu, ludowi Bożemu. Pan ostatecznie zniszczy wszystkie te potwory. W siódmym rozdziale Księgi Daniela ostatnie imperium, które wyłania się z morza, nie jest opisane jako człowiek.

Jest opisywany jako bestia, jako okropny potwór. I tym właśnie staje się ludzki rząd i czym staje się to ludzkie przeciw-królestwo, gdy przeciwstawia się Bogu i stara się ustanowić własną władzę. A Pan ostatecznie zniszczy tę ostateczną władzę w taki sam sposób, w jaki zniszczył Nabuchodonozora i Babilończyków.

Wierzę, że to przedstawienie Babilonu jako symbolu i paradygmatu zła przenosi się również do Nowego Testamentu. I jako pierwsi chrześcijanie i jako wczesny kościół, gdy są zaangażowani w konflikt z Rzymem, a Rzym prześladowa kościół, wczesny kościół zaczyna patrzeć na Babilon lub zaczyna patrzeć na Rzym jako na kolejne ucieleśnienie Babilonu. To znaczy, nie znajdują się w tym samym miejscu geograficznym, ale reprezentują tę samą duchową rzeczywistość.

Narody, królestwa i imperia, które przeciwstawiają się Bogu i prześladowają lud Boży. I tak Babilon staje się wzorem dla każdego narodu sprzeciwiającego się Bogu. I znowu, jak oceniamy, gdzie w tym wszystkim znajduje się Ameryka? Nigdzie w Piśmie Świętym nie ma konkretnego odniesienia do Stanów Zjednoczonych, ale Peter Leithart ponownie mówi, że jesteśmy gdzieś pomiędzy Babel a bestią.

Jesteśmy gdzieś pomiędzy ludźmi, którzy zbudowali tę wieżę przeciwstawiając się Bogu w 11 rozdziale Księgi Rodzaju, a bestią, która buduje imperium na końcu czasów w Objawieniu, gdy wyrusza, aby toczyć wojnę ze świętymi i ludem Bożym. Jesteśmy gdzieś tam. Cóż, Rzym w pierwszym wieku był ucieleśnieniem tego, czym był Babilon.

Zatem 1 Piotra 5:13. Piotr, zamykając tę księgę, przesyła pozdrowienia i mówi: Pozdrowienia przesyła wam ta, która jest w Babilonie, również wybrana. Podobnie Mark, mój syn. Nie ma dowodów na to, że Piotr kiedykolwiek udał się do Babilonu.

Zatem wzmianka o Babilonie brzmi: Piotr jest w Rzymie, a on odnosi się do Rzymu jako do miasta Babilon. Dlaczego? Ponieważ w całym Piśmie Świętym występuje typologia. Wieża Babel.

Babilon jest siedzibą opozycji wobec Boga. Izajasz i Jeremiasz, Babilończycy, są narzędziami Boga. Nienawidzą ludu Bożego.

Są przeciwni. Prześladowają ich. W Objawieniu oraz w Nowym Testamencie Rzym jest po prostu kolejnym ucieleśnieniem tego, co reprezentował Babilon. I tak, w Objawieniu 17-18, ostatnim aspektem jest to, że Babilon Wielki staje się centrum królestwa Antychrysta.

Jestem wdzięczny, że nie muszę zajmować się wszystkimi kwestiami interpretacyjnymi zawartymi w Księdze Objawienia i cieszę się, że mogę zostawić to komuś innemu. Uważam jednak, że rzeczywiście znajdują się tam odniesienia zarówno historyczne, jak i eschatologiczne. Rzym jest reprezentacją tego, o czym mówi tam Jan.

W 17-9 opisano tam Babilon jako miasto położone na siedmiu wzgórzach. Wydaje się, że jest to przedstawienie Rzymu, a nie Babilonu. Ale znowu, to, co nam tam pokazano, to nie tylko Rzym, ale sprzeciw wobec Boga i ludu Bożego, który będzie trwał aż do końca czasów i który ostatecznie zakończy się buntem człowieka grzechu, który poprowadzi świat znów złądził.

Czy zatem lekcja historyczna, jaką mamy na temat sądu nad Babilonem w rozdziałach Jeremiasza 50–51, ma jakieś znaczenie? Absolutnie. Jest to reprezentatywne dla konfliktu, który toczy się w całym Piśmie Świętym, przeciw-królestwo człowieka kontra przeciwkrólestwo Boże. Babilon reprezentuje to przeciw-królestwo.

Bóg ostatecznie zwycięża. Wszystkie imperia, które zbuntowały się przeciwko Bogu, rozdział 31 Ezechiela, wszystkie ostatecznie spadną do Szeolu. Zatem ludowi Bożemu dano niesamowitą obietnicę, że jesteśmy po zwycięskiej stronie.

OK, teraz wierzę, że księga Apokalipsy, księga Jeremiasza, gdy mówi o tych dwóch przeciwkrólestwach, znowu nie tylko dostarcza nam informacji eschatologicznych, ale

prosi nas, abyśmy pomyśleli o naszym życiu i miejscu, w którym się ustawiamy. W sposób symboliczny nie myślimy tylko o Babilonie i Nowym Jeruzalem z Księgi Apokalipsy jako o źródłach informacji eschatologicznych. Zastanówmy się, co symbolicznie reprezentują te miasta i dokąd zmierzamy.

Pisze o tym Desmond Alexander w swojej książce *Od Edenu do Nowego Jeruzalem*. Mówi, że Babilon z Apokalipsy jest często uważany za szyfr określający Rzym, największe miasto lub wielkie miasto w I wieku naszej ery. Nie ma wątpliwości, że Rzym wpisuje się w obraz Babilonu.

Jednakże Babilon jako symbol nie powinien ograniczać się do stolicy Cesarstwa Rzymskiego, ponieważ reprezentuje i ucieleśnia to, do czego dążą ludzie oddzieleni od Boga. Babilon jest przeciwieństwem miasta, które sam Bóg pragnie zbudować na ziemi. Później, na następnej stronie, mówi dalej: W Objawieniu miasto Babilon symbolizuje obsesję ludzkości na punkcie bogactwa i władzy, która staje się substytutem poznania Boga.

Historia jest świadkiem nieustannego istnienia Babilonu, gdy jeden naród po drugim wykorzystywał swoją władzę do wzbogacania się kosztem innych. Żyjemy w świecie, w którym siła gospodarcza dominuje w polityce krajowej i międzynarodowej. James Resigway w swoim komentarzu do Apokalipsy, będącym komentarzem narracyjnym, również w swoim komentarzu mówi coś bardzo podobnego o Babilonie i Nowym Jerozolimie.

Przeczytam tylko kilka cytatów i połączymy to wszystko w jedną całość. Obydwa miasta, Babilon i Nowa Jerozolima, są symboliczne. Nowe Jeruzalem jest miastem idealnym, miastem Bożym, nową ziemią obiecaną.

Drugim symbolicznym Babilonem jest szatańska parodia Jerozolimy. Babilon wygląda jak Rzym ze swoimi siedmioma górami i twierdzi, że jest boski; bluźniercze imiona namalowane na jego tronie i szkarłatna bestia. Babilon to jednak coś więcej niż tylko miasto cesarskie.

To Babilon, starożytne miasto Izraela na wygnaniu. To Sodoma i symbol niegodziwości. Następnie mówi, że Babilon i Jerozolima reprezentują dwie możliwości apokalipsy.

Babilon, miasto tego świata, miejsce wygnania i wyobcowania chrześcijan, jest duchową stolicą tych, którzy są na ziemi, a ich punkt widzenia jest z dołu i z tego świata. Do ziemskich zaliczają się nie tylko ci, którzy znajdują się na zewnątrz kościoła, ale także ci, którzy są w nim. Babilon jest miejscem zamieszkania mieszkańców świata, a zwolennicy Bestii budują swoje trony i budują swoje domy.

Jednak Babilon to nie tylko ojczyzna mieszkańców ziemi, to także miejsce, w którym w obecnym złym wieku żyją chrześcijanie, choć nie można go nazwać ich domem. W świecie Jana chrześcijanie są wygnani do Babilonu. Dlatego Jan wzywa chrześcijan, aby wyszli z Babilonu i nie brali udziału w jego grzechach.

Wierzę więc, że tak, w tym wszystkim jest przesłanie eschatologiczne. Jest ostrzeżenie dla Ameryki. Jest ostrzeżenie dla każdego narodu na świecie.

To, co stanie się z narodami takimi jak Babilon, ostatecznie zostanie zniszczone. Ale istnieje praktyczne zastosowanie dla nas wszystkich, nawet teraz jako jednostek. Gdzie się ustawiamy? Czy żyjemy w sferze tego świata i kochamy ten świat oraz żyjemy zgodnie z wartościami, myślami i systemem światowym, które odzwierciedlają Babilon? A może żyjemy zgodnie z wartościami i priorytetami królestwa, które odzwierciedlają nowe Jeruzalem? To tylko rodzaj praktycznego, osobistego zastosowania tego wszystkiego. Ale Boże przesłanie zawarte w Jeremiaszu 46-51 jest takie, że Bóg miał sądzić narody ziemi.

Bóg miał sądzić narody za czasów Jeremiasza. Jest to także przesłanie dla narodów, które przyjdą po nich. Być może nie jest to Pismo Święte skierowane bezpośrednio do nas, ale ostatecznie ma ono do nas zastosowanie.

Jeśli to wszystko, co mamy w Jeremiaszu 46-51, myślę, że usłyszelibyśmy ważne przesłanie, ale dość przynębiające. Narody podlegają sądowi Bożemu. Ale w ciągu ostatnich kilku minut, jakie mam, to moja ostatnia szansa, aby nauczyć was czegokolwiek z Księgi Jeremiasza.

Jest też niewiarygodne, że pośród tych orędzi o sędzie znajduje się także obietnica dana niektórym z tych narodów. Nie ma tu żadnej nadziei dla Babilonu, ale Jeremiasz 48-47 mówi to i warto zwrócić uwagę na ten fragment. Po tym, jak Bóg osądzi Moabitów, którzy przez długi czas byli rywalami Izraela, Pan mówi, że jednak przywrócę los Moabu.

A w ostatnich dniach, wyrocznia Pana, aż dotąd będzie sąd nad Moabem. Bóg mówi, że po sędzie Moabitów przywrócę ich los. Idę się schować szabut .

Zamierzam zrobić to samo dla tych pogan, co zrobiłem dla mojego ludu. Rozdział 49, werset szósty, Ammonici i pamiętajcie, że wkroczyli na terytorium Izraela i dlatego zostali osądzeni. Ale pod koniec tego fragmentu o Ammonitach w rozdziale 49, wersecie szóstym, Pan mówi, ale potem odrzucę szabut .

Odwrócę los Ammonitów – wyrocznia Pana. Rozdział 49, werset 39, Pan mówi to: ale w ostatnich dniach przywrócę los Elamu, wyrocznia Pana. Teraz nie znamy konkretnych powodów.

Dlaczego Bóg mówi, że przywróci los niektórych z tych ludzi, a nie innych? Powtórzę jeszcze raz: nie jestem pewien, czy chodzi o rozróżnienie między określonymi grupami ludzi. Myślę, że po prostu odzwierciedla to fakt, że nawet gdy Bóg wykona swój sąd nad narodami ziemi, Jego ostatecznym planem i ostatecznym zamysłem jest wprowadzenie ludzi z tych narodów do królestwa Bożego i odzyskanie ich losu, gdy dojdą do poznać Mesjasza Izraela. Tak jak Bóg dokonuje swego wielkiego dzieła dla Izraela, odbudowując jego los, Pan uczyni absolutnie to samo dla otaczających go narodów.

Zostaną włączeni do królestwa Bożego. Chciałbym, żebyśmy przyjrzelisi się jeszcze jednemu fragmentowi u Jeremiasza, który moim zdaniem odzwierciedla dokładnie tę samą myśl. Bóg ma plany zbawienia dla narodów, które są takie same, jak plany, projekty i intencje, jakie ma wobec ludu Izraela.

Misje w Biblii nie rozpoczynają się od Wielkiego Nakazu Misyjnego w 28. rozdziale Ewangelii Mateusza. Wysiłki misyjne nie rozpoczynają się od Dziejów Apostolskich 1-8 i od wysłania przez Boga swego ludu, aby byli świadkami w Jerozolimie, Judei, Samarii i na krańcach ziemi. Misje rozpoczynają się od rozdziału 12 Księgi Rodzaju.

Przez Ciebie będę błogosławił wszystkie narody na ziemi. I tak prorocy, mówiąc o przywróceniu Izraela, będą także mówić o przywróceniu narodów. Jeden z wielkich fragmentów misyjnych w całym Starym Testamencie, który wykorzystamy na zakończenie naszego studiowania Księgi Jeremiasza, znajduje się w Jeremiaszu, rozdziale 12, wersetach 14-17.

Posłuchaj tego fragmentu. Tak mówi Pan o wszystkich moich złych sąsiadach, którzy dotyczą dziedzictwa, które dałem w dziedzictwo mojemu ludowi, Izraelowi. Oto wyrwę ich z ich ziemi i wyrwę spośród nich dom Judy.

Co Bóg uczyni z domem Judy? On je wyrwie, przewróci, zniszczy. To są czasowniki, które opisują to dzieło osądu. Bóg zamierza zrobić to samo z narodami.

Ale oto obietnica. Gdy już ich wyrwę, znowu zlituję się nad nimi. I ten werset nie mówi tylko o Judzie.

Mówi o narodach. I sprowadzę ich ponownie, każdego do swego dziedzictwa i każdego do swojej ziemi. I stanie się, że jeśli pilnie nauczą się zwyczajów mojego ludu, aby przysięgać na moje imię, na życie Pana, tak jak nauczylili mój lud przysięgać na Baala, wówczas odrosną pośród mojego ludu.

Ponownie, te same słowa, których używa się do opisu zbawienia Izraela, sadzenia i budowania, opisują także narody. Zdziwiałoby się to, że Boże zbawienie rozciąga się nawet na Kananejczyków, którzy nauczylili Izraelitów przysięgać na Baala, naród, który

miał zostać zniszczony, gdy Izraelici przybyli do ziemi obiecanej. Nawet oni korzystają z błogosławieństw zbawienia.

Jest to dla nas przypomnienie, że Bóg ostatecznie zbuduje swoje królestwo z każdego plemienia, każdego narodu i każdej grupy ludzi. Dla ludu Izraela królestwo to miało obejmować ludzi i narody, o których nigdy by nie marzyli, że kiedykolwiek znajdą się pod Bożym błogosławieństwem. Jeremiasz, co za wspaniała i pełna mocy księga.

To był zaszczyt móc tego uczyć i brać udział w tej serii filmów. Ale Jeremiasz jest prorokiem zarówno sądu, jak i zbawienia. A sąd ten dotyczy Izraela i ludu Judy.

I to zbawienie dotyczy także ludu Izraela i Judy. Ale sąd Boży i zbawienie Boże są dla narodów. I dlatego Księga Jeremiasza nadal do nas przemawia i nadal niesie ze sobą potężne przesłanie, które jest aktualne i ma zastosowanie do nas dzisiaj, tak samo jak miało to miejsce w kontekście, w jakim zostało przekazane po raz pierwszy.

Jeszcze raz dziękujemy, że jesteście z nami i uczestniczycie w tym badaniu.

To jest dr Gary Yates w swoim nauczaniu na temat Księgi Jeremiasza. To jest ostatnia sesja, sesja 30, poświęcona Jeremiaszowi 50-51, Wyrocznie narodu, szczególnie skupiona na Babilonie.